

Publikacja jest współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa.  
PRZEKRAČAMY GRANICE

# Problemy wykluczenia społecznego – wybrane aspekty



Opole 2010



Publikacja jest współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa.  
PRZEKRACZAMY GRANICE

Egzemplarz bezpłatny

Nakład: 1000 egz.

Opracowanie graficzne i druk:  
Wydawnictwo i Drukarnia Św. Krzyża w Opolu

Projekt „Problemy wykluczenia społecznego w Euroregionie Pradziad” realizowany w ramach:  
Program Operacyjny Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007–2013.  
Fundusz Mikroprojektów Euroregionu Pradziad.



Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej  
w Opolu

# Problemy wykluczenia społecznego – wybrane aspekty

## Spis treści

1. Wstęp – <i>Adam Różycki</i> .....	3
2. Wykluczenie społeczne w świetle teorii – <i>Zespół Obserwatorium Integracji Społecznej ROPS w Opolu</i> .....	5
3. Rodzina – głównym ogniwem walki z przyczynami wykluczenia społecznego – <i>Ks. dr hab. Andrzej Czaja</i> .....	11
4. Alkoholizm a wykluczenie społeczne – <i>Anna Ryczkowska</i> .....	17
5. Bezdomność jako forma wykluczenia społecznego – <i>Wioletta Suzańska, Emilia Branny, Renata Michalik</i> .....	23
6. Narkomania w województwie opolskim w 2009 r. – wybrane informacje – <i>Zespół Obserwatorium Integracji Społecznej ROPS w Opolu</i> .....	29
7. Przeciwdziałanie przyczynom wykluczenia społecznego a działania opolskiej policji – <i>podinsp. Anna Wawrzczak-Gazda</i> .....	35

## Wstęp

Oddajemy do Państwa rąk publikację, której tematem wiodącym jest problematyka wykluczenia społecznego w aspekcie narkomanii, alkoholizmu oraz bezdomności. Publikacja ta stanowi podsumowanie projektu „Problemy wykluczenia społecznego w Euroregionie Pradziad” realizowanego przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Opolu we współpracy z Komendą Wojewódzką Policji w Opolu oraz Krajské ředitelství policie Moravskoslezského kraje w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska-Rzeczpospolita Polska 2007–2013 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa. Przekraczamy granice.

Głównym celem wspomnianego projektu była polsko – czeska wymiana doświadczeń oraz promowanie i inspirowanie nowych działań w zakresie przeciwdziałania zjawisku bezdomności, alkoholizmowi i narkomanii z uwzględnieniem specyfiki regionu pogranicza.

Realizując Nasze założenia przyjęliśmy, iż element międzynarodowych kontaktów stanie się punktem wyjścia poza standardowe schematy postrzegania i działania w w/w obszarach po stronie Policji, samorządów, organizacji pozarządowych i instytucji powołanych do przeciwdziałania różnego rodzaju dysfunkcjom, jak również będzie aktywizującym i inspirującym impulsem do podniesienia jakości działań pomocowych oraz prewencyjnych w obu krajach.

Wyrażam ufność, iż udana, tegoroczna współpraca instytucji polsko-czeskich zaowocuje w latach następnych kolejnymi wspólnymi, wartościowymi projektami.

*Adam Różycki*  
Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej  
w Opolu



## Wykluczenie społeczne w świetle teorii

Przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu jest obecnie jednym z najważniejszych zagadnień i celów europejskiej polityki społecznej. W dokumentach Komisji Europejskiej termin ten przyjęty został po raz pierwszy pod koniec lat 80-tych ubiegłego wieku. W Strategii Zrównoważonego Rozwoju, dokumencie przyjętym w 2001 r. po Traktacie Lizbońskim, wskazano, że to „człowiek jest najważniejszym czynnikiem rozwoju – kapitałem ludzkim”, a ograniczanie wykluczenia społecznego i wszelkie formy przeciwdziałania temu zjawisku są priorytetem celów Wspólnoty<sup>1</sup>.

Wraz z innymi nowymi zagadnieniami – „otwartą metodą koordynacji”, czy „strategią zrównoważonego rozwoju”, wykluczenie społeczne zastąpiło dominujące w dokumentach unijnych pojęcia: biedy, ubóstwa i długotrwałego bezrobocia. Zmiany te były odpowiedzią na przekształcenia dokonujące się w Europie. Podkreślano, że osoby i rodziny długotrwanie bezrobotne, ubogie i uzależnione od pomocy społecznej, tracą umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach, przyjmują postawę bierności i wyuczonej niezaradności życiowej. W efekcie długotrwałego „bycia biednym i bezrobotnym” tworzą się wzorce zachowań przekazywane z pokolenia na pokolenie, utrwalane w formie specyficznego stylu życia – tzw. kultury ubóstwa.

Znaczenie tej problematyki potwierdziła również Komisja Europejska, ustanawiając rok 2010 – Rokiem zwalczania ubóstwa i wykluczenia społecznego.

---

<sup>1</sup> Konkluzje ze szczytu Rady Europejskiej w Goeteborgu – czerwiec 2001 r. – za: Izabela Matkowska, *Gminne Strategie Rozwiązywania Problemów Społecznych jako realizacja założeń polityki spójności w odnowionej Strategii Lizbońskiej i zrównoważonym rozwoju, otwartą metodą koordynacji*, w: *Praca socjalna wobec nowych obszarów wykluczenia społecznego*, red. K. Wódz, S. Pawlas – Czyż, s. 55

Wykluczenie społeczne – jako jedno z głównych zagrożeń społecznych, którego rozmiary i przejawy należy ograniczać i skutecznie eliminować – stanowi jednocześnie przeciwieństwo zjawiska partycypacji i inkluzji społecznej (włączenia) - głównego czynnika rozwoju i trwania społeczeństwa obywatelskiego <sup>2</sup>.

Konceptualizacja i operacjonalizacja pojęcia wykluczenia społecznego nastręcza wiele trudności z uwagi na wielowymiarowość tego zjawiska.

### **Wykluczenie społeczne jako stan i proces**

Wielu badaczy zwraca uwagę na związki tego pojęcia z biedą i ubóstwem. Podkreśla się, że wykluczenie społeczne ma cechy procesu – w przeciwieństwie do „stacycznego” charakteru ubóstwa. Niedostatek materialny (bieda) rozumiany jest jako stan czy fakt, który nieuchronnie doprowadza do braku partycypacji jednostki w różnych sferach życia społecznego. Natomiast wykluczenie społeczne jest efektem procesu „ukształtowanego przez miejsce jednostki w strukturze społecznej przez przeszłe doświadczenia życiowe i oczekiwania”<sup>3</sup>. Postrzeganie wykluczenia jako długotrwałego procesu – nie jako stanu, w jakim znajduje się jednostka czy grupa, niesie za sobą poważne implikacje. Każdy jego etap ma swoje własne przyczyny i charakterystykę, która ma określone skutki i jest zarazem załącznikiem izolacji jednostki. W następstwie deprywacji pogarsza się stan zdrowia, ograniczone zostają możliwości uzyskania lub podniesienia poziomu wykształcenia, uczestnictwa w kulturze. Następuje proces wykluczenia jednostki z różnych sfer: społecznej, kulturowej i politycznej oraz dezintegracja więzi, które łączą jednostkę ze strukturą społeczną.

Według Narodowej Strategii Integracji Społecznej dla Polski *wykluczenie społeczne to brak lub ograniczenie możliwości uczestnictwa, wpływania i korzystania z podstawowych instytucji publicznych i rynków, które powinny być*

---

<sup>2</sup> K. Faliszek, *Partycypacja i wykluczenie w społeczności lokalnej* w K. Wódcz, S. Pawlas-Czyż (red.). Praca socjalna. str. 71

<sup>3</sup> M. Jarosz, *Obszary wykluczenia w Polsce*, w: *Wykluczeni. Wymiar społecznym materialny i etniczny*, red. M. Jarosz, s. 10



*dostępne dla wszystkich, a w szczególności dla osób ubogich*<sup>4</sup>. Powyższa definicja ukazuje, że wykluczenie społeczne w najszerszym znaczeniu jest rozumiane jako niemożność lub niezdolność do uczestniczenia w życiu społecznym.

Brak możliwości pełnego uczestnictwa w życiu społecznym może być spowodowany zarówno czynnikami obiektywnymi (zależy od struktury społecznej i społecznych instytucji), jak również czynnikami subiektywnymi (cechy psychospołeczne jednostki).

Wielu badaczy, formułując definicję wykluczenia społecznego łączy obydwa te podejścia – stanu deprivacji i nieuczestniczenia. Prawdopodobnie wynika to z faktu, iż pozostawanie w stanie deprivacji może spowodować długotrwały proces nieuczestniczenia (najczęściej odnosi się to do relacji bieda – wykluczenie)<sup>5</sup>. Tego typu definicję stworzyli Charles Gore i J.B. Figueiredo, twierdząc, że wykluczenie społeczne to:

- *Negatywny proces. Oznacza to wyjście poza mechanizm alokowania zasobów i dotyczy relacji władzy, podmiotowości, kultury i społecznej tożsamości.*
- *Może być ono traktowane również jako subiektywna lub obiektywna cecha życia ludzi, wyrażająca się np. poczuciem niższości lub odpowiednio materialną deprivacją.*
- *Może być traktowane jako opis indywidualnego upośledzenia i wyraża się zarówno niskim poziomem dobrobytu (upośledzenie ekonomiczne - bieda), jak i niezdolnością do skutecznego uczestnictwa w życiu społecznym poprzez pracę, dostęp do uprawnień, do prawnych instrumentów zabezpieczenia roszczeń (upośledzenie społeczno-polityczne).*
- *Może być ono także traktowane jako atrybut społeczeństw i wyrażać się stosunkami społecznymi, w których jednostkom i grupom odmawia się dostępu do dóbr, usług, aktywności i zasobów, będących warunkami obywatelskiego uczestnictwa*<sup>6</sup>.

---

<sup>4</sup> *Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski*, dokument Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2004

<sup>5</sup> R. Lister, *Bieda*, Sic!, 2007, s. 104.

<sup>6</sup> Charles Gore, Jose B. Figueiredo – International Institute for Labour Studies. *Wykluczenie społeczne i polityka przeciwdziałania ubóstwu*.

Istotną rolę w powyższych rozważaniach należy przypisać twierdzeniu, że wykluczenie społeczne obejmuje zawsze wiele wymiarów ludzkiego życia, a to jakie wymiary życia zostaną objęte tym pojęciem zależy od przyjętej koncepcji ekspercko-politycznej.<sup>7</sup> Warto również zaznaczyć, że zastosowanie pojęcia wykluczenia społecznego, zarówno w dokumentach unijnych jak również w publikacjach i badaniach empirycznych, ma obecnie „raczej sens polityczny aniżeli socjologiczny”<sup>8</sup>.

**Grupy społeczne zagrożone wykluczeniem.** Wykluczenie dotyka wiele różnych grup społecznych. Należą do nich m.in. rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji ekonomicznej, grupy dotknięte niekorzystnymi procesami związanymi z rozwojem i zmianą społeczną (np. likwidacją PGR-ów), a także jednostki nie wyposażone w kapitał symboliczny. Jego brak uniemożliwia im zdobycie odpowiedniego poziomu kwalifikacji i lepiej płatnej pracy – z góry stawiając ich na niższej pozycji społecznej. Często zdarza się, że grupy należące do innych warstw społecznych są uprzedzone wzajemnie. Swoje osądy opierają na stereotypach dopuszczając się tym samym dyskryminacji. Z drugiej strony – niektóre jednostki posiadają immanentne cechy, które uniemożliwiają im korzystanie z powszechnych zasobów. Można wyróżnić tutaj niepełnosprawność, uzależnienia, chroniczne choroby, ale też determinanty zewnętrzne jak przemoc w rodzinie.

Zjawisku wykluczania towarzyszą zazwyczaj inne problemy społeczne, występujące długotrwanie lub przewlekłe, takie jak: bezrobocie, uzależnienia, przestępczość. Wówczas trudno jest jednoznacznie wskazać przyczyny wykluczenia i odróżnić je od skutków. Wykluczenie społeczne może być również interpretowane jako kumulacja wielu niekorzystnych czynników. Należy także zaznaczyć, że jedna z przyczyn wykluczenia np.: bieda, może pogłębić zjawisko wykluczenia w innych wymiarach egzystencji jednostki,

---

<sup>7</sup> S. Golimowska, Z. Morecka, M. Styrz, E. Cukrowska, J. Cukrowski. *Od ubóstwa do wykluczenia społecznego. Badania. Koncepcja. Wyniki. Propozycje. Polska. Europa i świat*. Opracowania PBZ Warszawa 2008, str.116

<sup>8</sup> R. Lister, op. cit., s. 96.

np. poprzez alkoholizm, przestępczość czy prostytutkę<sup>9</sup>. Jednak nie zawsze bieda musi być przyczyną wykluczenia bądź jego skutkiem.

Szczególnym rodzajem wykluczenia społecznego jest tzw. *wykluczenie na szczycie*, dotyczące osób bardzo zamożnych, które świadomie rezygnują z aktywności w życiu społecznym i politycznym, odgradzając się od reszty społeczeństwa w dobrze chronionych enklawach. Wykluczenie społeczne na szczycie jest „nie mniej szkodliwe dla integralności społeczeństwa niż *wykluczenie na dole* <sup>10</sup>”. Z badań CBOS (*Obszary wykluczenia*, luty 2007) wynika, że w opinii dorosłych Polaków najbardziej zagrożeni wykluczeniem społecznym są: bezrobotni (42 proc.), biedni (32 proc.), bezdomni (22 proc.), emeryci (21 proc.), renciści (15 proc.) oraz niepełnosprawni i inwalidzi (13 proc.) i niewykształceni (12 proc.)<sup>11</sup>. Oznacza to, że o wykluczeniu społecznym w Polsce decydują przede wszystkim warunki materialne, natomiast inne wykluczenia społeczne (etniczne, kulturowe, narodowościowe, religijne) postrzegane są w mniejszym zakresie. Można zatem stwierdzić, że najważniejsze problemy dotyczące wykluczenia społecznego w Polsce występują w obszarze działania pomocy społecznej.

---

<sup>9</sup> K.W Frieske, *Kumulacja czynników marginalności społecznej*, w: *Polityka społeczna. Wybrane problemy. Wybór artykułów z lat 1999–2005*, Wydawnictwo Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2005, s.247

<sup>10</sup> Anthony Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2008, str. 350

<sup>11</sup> A. Jasińska-Kania i S. Łodziński *Wykluczania z narodu: mniejszości narodowe, migranci, uchodźcy [w:] Wykluczeni. Wymiar społecznym materialny i etniczny*, red. M. Jarosz, s. 267



## Rodzina – głównym ogniwem walki z przyczynami wykluczenia społecznego

Wykluczenie społeczne najczęściej kojarzy się nam z wygnaniem, odizolowaniem jednostki, jej blokowaniem, wyłączeniem ze społeczeństwa i brakiem akceptacji w środowisku. Oznacza też brak możliwości korzystania z dobrodziejstw życia społecznego, nieraz zupełnie niezawiniony, choćby z racji na fakt narodzin w bardzo niesprzyjających, czy wręcz obciążających uwarunkowaniach (rodzina patologiczna, czy choćby niepełna).

Gdy chodzi o przyczyny wykluczenia społecznego, trzeba stwierdzić, że jest ich wiele. W największym stopniu wykluczenie społeczne powodują: bezrobocie, alkoholizm i narkomania, przestępczość, a także ubóstwo i choroby psychiczne. Przyczynami wykluczenia społecznego już w mniejszym zakresie są zaburzenia osobowości (choćby niski poziom odpowiedzialności, czy postawa roszczeniowa ograniczają możliwość zyskania zatrudnienia), zła opinia w środowisku, czy problemy komunikacyjne. Te drugie przyczyny są bardzo często u podłoża wskazanych wcześniej: bezrobocia, ubóstwa, alkoholizmu i narkomanii.

### I

Głębsza refleksja na temat przyczyn wykluczenia społecznego ujawnia jednak, że wszystkie one mają swe korzenie, swoisty „matecznik” w środowisku rodzinnym, w rodzinie patologicznej, dysfunkcyjnej, albo po prostu w rodzinie, która jest w potrzebie i nie może sobie sama pomóc. To jest **pierwsza moja teza** i spróbuję myśl w niej zawartą nieco skonkretyzować.

Weźmy najpierw pod lupę bezrobocie w naszym kraju i związane z nim ściśle ubóstwo. Jest tego wiele m.in. w środowiskach post-pegeerowskich. Trudno je przezwyciężyć i zaradzić szerokiemu wykluczeniu społecznemu

z racji na mentalność znamionującą te środowiska. Co mam na myśli? Brak inicjatywy, brak ambicji, zrezygnowanie. I diagnozujemy rzecz skądinąd słusznie, że jest to gorzki owoc interwencjonizmu państwowego z okresu realnego socjalizmu. W fachowej literaturze mówi się, że interwencjonizm ów, czyli taki zbytnio opiekuńczy system doprowadził do wręcz „wyuczonych bezradności”. Ale nietrudno zauważyć, że nie wszystkie jednostki z tych środowisk dotknięte są dziś wykluczeniem społecznym. Wiele wspaniale funkcjonuje w nowych uwarunkowaniach społecznych, właśnie dzięki rodzinie, w której wzrastali, dzięki dobrej jakości jej funkcjonowania i rozwoju. Mógłbym tu podać wiele przykładów wspaniałego rozwoju młodych ludzi ze środowisk post-pegeerowskich, których spotkałem na KUL-u. Zasady, jakich trzymano się w życiu małżeńsko-rodzinnym, sprawiły, że nie pogubił się ojciec i matka, a ich dzieci jasno wiedzą czego chcą w życiu i solidną pracą swe zamierzenia realizują. Wielokroć też przekonywałem się, jak wielką siłą w życiu tych rodzin była i jest żywa wiara w Boga.

Tak okazuje się, że rodzina może być opoką, na której można pewnie budować przez całe życie i nawet bardzo niekorzystne wpływy świata, nie są w stanie zburzyć zdrowego kośćca mądrej, udanej i odpowiedzialnej egzystencji. Oczywiście, bywa też nieraz tak, że bardzo sprzyjające warunki dla dobrego rozwoju człowieka zostają zmarnowane w życiu niejednej jednostki. I sytuacja ta, niejako z drugiej strony, potwierdza postawioną tezę, że korzeni wykluczenia społecznego trzeba szukać w rodzinie. Mam na myśli dość częste dziś sytuacje zaburzeń w dobrze sytuowanych rodzinach, gdy brakuje czasu i ciepła miłości dla współmałżonka i dzieci, nie ma dobrego słowa dla starych rodziców, zaniedbuje się w rażący sposób wychowanie. Ileż jest dziś takich trudnych doświadczeń rodzinnego domu, które obciążają człowieka już na zawsze. I nie mam na myśli tylko rodziny patologicznej. Równie toksyczne są rodziny „bezduszne”, gdzie liczy się nade wszystko stan posiadania i pozycja społeczna, a nie dobro duchowe i rozwój domownika. W takich sytuacjach bywa, że dom ciąży jakby był garbem człowiekowi na całe życie i gorzkie skutki tego ujawniają się po latach, a najczęściej zbierają żniwo już od razu w postaci alkoholizmu, narkomanii, ucieczki w świat dopalaczy. Ileż młodocianych przestępców jest dziś z tego typu dostatnich rodzin.

My dziś jeszcze nie jesteśmy w stanie przewidzieć skutków migracji zarobkowej. Mocno mi brzmią w uszach słowa chłopca z VI klasy Szkoły Podstawowej, w sytuacji gdy na Święta Bożego Narodzenia, wskutek pracy ojca w Niemczech i wyjazdu mamy do pracy w Holandii ze względu na wyższe w tym czasie stawki, zdany był na pobyt u sąsiadów: „Jeśli mama mi to jeszcze raz zrobi, to ucieknę z domu i już mnie nigdy nie zobaczy”. Proszę zauważyć, jaka prosta droga do wykluczenia społecznego.

Mamy też dziś do czynienia z coraz bardziej szeroko zakrojonym odchodzeniem od funkcjonowania tradycyjnego modelu rodziny. Odchodzi się od uznawanej dotąd formalnej jej struktury. Mam na myśli życie w związkach nieformalnych. Wzrasta liczba matek samotnie wychowujących dzieci – z wyboru, z niechęci do poślubienia ojca dziecka lub w wyniku jego dezercji, a nade wszystko z powodu rozwodów. Gorzkie owoce społeczne trudno dziś do końca przewidzieć, ale widać ich już wiele w rozwoju psychofizycznym dzieci, w licznych zaburzeniach ich osobowości, w komunikowaniu się z nimi i w ich rozwoju psychospołecznym. Chłopak bardzo często nie wie dziś, co znaczy być mężczyzną, w czym istota męskości, a dziewczyna nie wie, co znaczy być kobietą, w czym wyraża się kobiecość, dojrzałe je przeżywanie.

Nietrudno zauważyć, że sytuacja ta bardzo realnie osłabia potencjał rodziny. Zdecydowanie zmniejsza się krąg osób stanowiących specyficzną osłonę społeczną. W otoczeniu człowieka, który znalazł się w trudnej sytuacji jest coraz mniej bliskich osób spokrewnionych (z powodu wyraźnego ograniczenia dzietności w rodzinie), moralnie zobowiązanych do okazania mu troski, osób, które mogą i mają możliwość udzielić mu wsparcia i pomocy. A przecież to właśnie pomoc rodziny pozwalała w minionych wiekach i dziś jeszcze uniknąć nie jednej jednostce wykluczenia społecznego. To przecież rodzina mobilizuje się i udziela pierwszej pomocy, wsparcia w ubóstwie, w bezdomności, w samotnym macierzyństwie, w opiece nad przewlekle chorym, niepełnosprawnym, w sytuacji klęski żywiołowej, po opuszczeniu zakładu karnego. Dzięki temu wielu osobom udaje się wyjść z sytuacji trudnej w jakiej się znaleźli. Nie możemy więc dopuścić do osłabienia tego pomocowego i opiekuńczego działania rodziny. Brak pomocy ze strony rodziny sprawi, że

kolejki do różnych instytucji opieki społecznej tak się wydłużą, że nie będziemy w stanie wszystkim potrzebom ludzkim zaradzić i różne poziomy wykluczenia społecznego będą się jeszcze bardziej rozwijać.

## II

Tak dochodzę do **drugiej tezy**. Skoro rodzina ma w sobie ogromny potencjał w zakresie najróżniejszego wspierania człowieka, zwłaszcza w jego integralnym rozwoju i w jego trudnych chwilach życia, trzeba w niej widzieć główne ogniwo walki z przyczynami wykluczenia społecznego i trzeba w tej walce z potencjału rodziny efektywnie korzystać!

Rzecz jasna w walkę z przyczynami i zjawiskiem wykluczenia społecznego muszą się angażować najróżniejsze służby społeczne (m.in. policja), cały resort opieki socjalnej w państwie, a także Kościół, dla którego pomoc ludziom, którzy się źle mają, tzw. małym, jest na samym szczycie realizacji misji zleconej Kościołowi przez Chrystusa. Chodzi tu o bardzo konkretne działania wspierające ludzi z marginesu społecznego, czyli konkretne formy zaradzania ich różnorodnej biedzie. Niezwykle ważne jest także stałe uwrażliwianie społeczeństwa na okazywanie pomocy tym ludziom. Trzeba się też czasem upomnieć o tego typu pomoc w danej rodzinie.

Jeszcze bardziej w zakresie profilaktyki właśnie w rodzinie trzeba widzieć główne ogniwo walki z przyczynami wykluczenia społecznego. Z własnego doświadczenia wiemy, w jak znacznej mierze ukształtowani jesteśmy zwłaszcza przez relacje osobowe, które panowały w naszej rodzinie i w jak wielkim stopniu naszym rodzicom, rodzeństwu, dziadkom zawdzięczamy to, kim dziś jesteśmy, jak im zawdzięczamy trzon swej tożsamości.

Pozwolę tu sobie na trochę podzielenia się tym co sam wzięłem na życie od swoich rodziców i dziadków. Ojciec imponował mi zawsze swoją pracowitością, solidnością, taką też jednoznacznością i stanowczością, dziadek – niezwykle mądrością w życiu, słuchałem go chętnie, babcia – prostotą bycia i wiary, tym mnie pociągała, a mama dała mi ciepło miłości, które wyczuwałem z daleka, bez potrzeby czułych słówek. I to wszystko mnie w życiu niesie; te wspaniałe wzorce i wiara, którą mi przekazali stanowi



o moim dużym poczuciu bezpieczeństwa i radości życia; mam się też do czego odwołać w trudnych doświadczeniach i chwilach życia.

Bywa jednak inaczej. Rodzina może wiele zepsuć i samo wspomnienie rodziny może budzić w człowieku negatywne emocje. Mam na myśli sytuację ustalania tematu *Tygodnia Eklezjologicznego*, dużego sympozjum organizowanego co roku, w pochyleniu nad tajemnicą, życiem i misją Kościoła. Zaproponowałem słowa Jana Pawła II: *Czynić Kościół domem i szkołą komunii*. I wtedy usłyszałem: Ja protestuję... Ja nie chcę, żeby Kościół zestawiać z moim domem i szkołą. Dlaczego? Zapytałem. W odpowiedzi usłyszałem, bo mam bardzo złe doświadczenie domu i szkoły.

Albo inny jeszcze obraz. Już realizując wspomniane sympozjum, otwarliśmy wystawę przygotowaną przez lubelskie liceum plastyczne, pt. *Współczesna rodzina*. Nie zapomnę jednej pracy, pt. *Tratwa*. Na kuli ziemskiej usytuowana tratwa. Na niej wyraźnie zamroczony alkoholem mężczyzna. Tuż obok chłopiec z butelką w ręku. Jakby po drugiej stronie masztu, który sterczał na środku, kobieta mocująca się z wiosłem, której stara się pomagać dziewczyna. Zagadnąłem autorkę w dniu otwarcia wystawy. Pamiętam nawet jej imię. Co chciałaś powiedzieć? Zagadnąłem. Usłyszałem od Kasi: To jest moja rodzina. Tato od lat alkoholik, tuż przy nim mój brat czternaścieletni, który już też przyszedł do domu parę razy pijany. Mama dwoi się i troi, wszystko na jej barkach. Stara się o to, byśmy się jakoś utrzymali przy życiu. Ja staram się jej w tym pomagać. Proszę księdza, ściszyła nieco głos, tak naprawdę to u nas w domu już nikt nie jest normalny. Tato miał być oparciem, a jest balastem; mama jest wielką siłaczką i też się wynaturzyła. Ja powoli wchodzę w dorosłe życie i boję się bardzo, że moja przyszłość nie będzie inna.

Nie wiem jakie są dziś jej losy. Ale jedno jest pewne. Z pewnością o wiele trudniej jest Kasi stać na własnych nogach, niż mnie przykładowo – na bazie sielankowego dzieciństwa w domu. Bo mój dom jest mi opoką, na której mogę pewnie budować. Jednak bywa i to niestety coraz częściej, że dom jest jak garb na życie, którego już nigdy nie da się ściągnąć; bo jeszcze balastu można się jakoś pozbyć...

### III

**I teza trzecia:** Jeśli tak się rzeczy mają, trzeba rodzinę wartościować, trzeba promować jej tradycyjny model funkcjonowania i wspierać ją w jej trudnym dziś, bronić jej praw. Dalsze uderzanie w rodzinę, deprecjonowanie jej wartości i znaczenia będzie potęgowało narastający problem wykluczenia społecznego w naszym kraju.

Takim mocnym uderzeniem w rodzinę jest mówienie o przemoc w rodzinie. U podstaw jest zakamuflowane uznanie rodziny za środowisko przestępcze. Nie można przerzucać trudnej patologii w wielu dziś rodzinach na konto wszystkich rodzin. Jak wiele rodzin wspaniale realizuje cele wychowawcze i społeczne. Zdecydowana większość to ciągle najlepsze środowisko integralnego rozwoju człowieka.

Wspierać rodzinę w jej trudnym dziś nie jest łatwo, gdy niektóre środowiska deprecjonują wartość rodziny. Ten fakt nie może jednak prowadzić do zaniechania działania. Chodzi o:

- (1) lobbowanie na rzecz chrześcijańskiej wizji rodziny i gwarancji jej słusznych praw w strukturach unijnych,
- (2) rzetelne opracowanie i wdrażanie w życie autentycznej polityki prorodzinnej w naszym kraju,
- (3) współpracę najróżniejszych środowisk (szkoła, media, rząd, Kościół) w zakresie troski o dobro rodziny i wspieranie jej w podejmowaniu trudnych wyzwań wychowawczych,
- (4) wdrażanie w życie różnorodnych projektów uświadamiania o zagrożeniach duchowego rozwoju człowieka i związanych z tym przyczynach wykluczenia społecznego,
- (5) podejmowanie inicjatyw, otwieranie ośrodków i tworzenie grup wspierających rodziny w potrzebie i rodziny dysfunkcyjne,
- (6) współpraca wielu środowisk w zdecydowanej walce z patologią i przemocą w rodzinach patologicznych.

## Alkoholizm a wykluczenie społeczne

Wykluczenie społeczne to negatywne zjawisko społeczne polegające na niepodejmowaniu zwyczajowej i społecznie akceptowanej drogi życiowej lub wypadaniu z niej. Zagrożenie wykluczeniem może dotyczyć zarówno osób, rodzin jak i grup ludności, które z różnych przyczyn dotknęło to zjawisko, to brak lub ograniczenie możliwości uczestnictwa, wpływania i korzystania z podstawowych instytucji publicznych i rynków, które powinny być dostępne dla wszystkich, a w szczególności dla osób ubogich.

Wykluczenie społeczne najczęściej kojarzy się ludziom z wygnaniem, odizolowaniem jednostki, wyłączeniem ze społeczeństwa i brakiem akceptacji w środowisku to brak możliwości korzystania z życia społecznego.

Na wykluczenie społeczne w największym stopniu wpływa bezrobocie, alkoholizm i narkomania, a także ubóstwo i choroby psychiczne.

Najpowszechniejszymi powodami wykluczenia społecznego w Polsce są bezrobocie, alkoholizm i ubóstwo.

W niniejszym opracowaniu skupię się na omówieniu wpływu alkoholizmu na wpadanie w „pułapkę” wykluczenia społecznego.

### **Alkohol jako czynnik wpływający na wykluczenie społeczne – zmienia nasze zachowanie i życie**

Po wypiciu piwa, wina lub wódki ludzie zachowują się *inaczej* niż normalnie. Nieraz są to zmiany, które się podobają im samym i ich otoczeniu. Osoby zahamowane stają się bardziej rozluźnione, smutni robią się przez jakiś czas weselsi, nieśmiali zamieniają się w odważnych, cisi w hałaśliwych itd. Niektórzy ludzie nieraz piją właśnie po to, by poczuć się kimś innym niż na co dzień.

Jednak, gdy człowiek pije często i dużo, zaczyna robić rzeczy, których z pewnością unikałby na trzeźwo. Popęlnia błędy i szkodzi innym. Niszczy nawet to, co jest dla niego cenne: rodzinę, pracę, wartości duchowe.

Ponieważ alkohol uśmierza przykre przeżycia pojawiające się przy okazji niepowodzeń, porażek i trudności, osoba nadmiernie korzystająca z jego usług jest mniej motywowana do uczenia się umiejętności potrzebnych w życiu, słabiej rozwija swe umiejętności osobiste.

Człowiek zaczyna dopasowywać swoje życie do okoliczności tworzonych przez alkohol.

### **Alkohol uzależnia**

Zjawisko uzależnień wiąże się z młodzieńczą fazą życia, kiedy psychika jest nieustabilizowana, a osobowość nieukształtowana. Zdecydowana większość narkomanów, alkoholików i palaczy zaczyna stymulować się psychicznie przed 17–20 rokiem życia. Tylko nieznaczna część osób wpada w nałóg w wieku dorosłym, zwykle pod wpływem trudności życiowych, kłopotów rodzinnych czy zawodowych.

U wszystkich osób uzależnionych można stwierdzić cechy uzależnienia psychologicznego. Początkowe uzależnienie emocjonalne zamienia się na substancję psychoaktywną. Substancja ta wpływa euforyzująco na psychikę, często wywołuje też relaks, daje efekt automatyczny. W ten sposób dochodzi do psychologicznego uwarunkowania – osoba uzależniona zaczyna zachowywać się według zasady bodziec - reakcja. Tym szczególnym bodźcem jest substancja uzależniająca i zmieniony stan świadomości wywołany alkoholem, narkotykiem czy papierosem. To psychologiczne uwarunkowanie dotyczy nie tylko wpływu samej substancji na organizm, ale całej oprawy: rozmowy przy alkoholu, picia w grupie kolegów, itp. Dramat uwarunkowania jest taki, że w zaawansowanym stadium alkoholicy zapijają się na śmierć. W tych przypadkach nic już nie zostało z „oprawy”, jest tylko nagi, patologiczny, wyniszczający nałóg. W stanie głodu osoby uzależnione oszukują najbliższych, kradną, a nawet zabijają.

## Czym jest alkoholizm?

„Choroba alkoholowa” – Uzależnienie od alkoholu” – „Alkoholizm”

Jest to okresowe picie alkoholu w celu doznawania jego działania psychicznego, a czasem także dla uniknięcia złego samopoczucia, wynikające z jego odstawienia. Istotą tej choroby jest więc psychiczne i fizyczne oraz społeczne uzależnienie od środka narkotycznego jakim jest alkohol.

Osoba, która sięga po alkohol często robi to podczas różnego typu spotkań towarzyskich, pod presją grupy lub z własnej woli w ten sposób uzależnia się społecznie.

Dobre samopoczucie po wypitym alkoholu powoduje coraz większą chęć picia, stopniowo przeradza się ona w pragnienie i w żądę uzależniając psychicznie.

Coraz częstsze „zagładanie do kieliszka” i coraz większe ilości spożywanego alkoholu prowadzą w konsekwencji do wbudowania cząsteczek C<sub>2</sub>H<sub>5</sub>OH do cyklu metabolicznego organizmu powodując ubezwłasnowolnienie fizyczne.

## Sygnaly ostrzegawcze:

- picie pomimo szkód spowodowanych przez picie,
- jednorazowe wypijanie większej ilości płynów zawierających powyżej 100 gramów ETOH (5 dużych piw lub jeden litr wina, lub ćwierć litra wódki),
- regularne, codzienne wypijanie więcej niż 20 gramów ETOH (2 piwa lub dwie lampki wina lub kieliszek 50 g wódki) lub gdy zaczyna dzień od picia alkoholu (np. poranne piwo),
- „klinowanie”, czyli używanie alkoholu do usuwania przykrych skutków poprzedniego picia, a więc sięganie po alkohol z samego rana po intensywnym picu wieczorem,
- picie alkoholu w samotności oraz w sytuacjach odczuwania zmęczenia, dolegliwości fizycznych, smutku i cierpienia,
- trudności w przypominaniu sobie co się działo poprzedniego dnia w sytuacjach związanych z pićm,
- zaniedbywanie obowiązków i zadań z powodu picia,

- uśmierzanie przy pomocy alkoholu poczucia winy i wyrzutów sumienia z powodu czynów popełnionych pod wpływem alkoholu,
- kierowanie samochodem, motocyklem pod wpływem alkoholu,
- reagowanie napięciem i rozdrażnieniem w sytuacjach utrudniających kontakt z alkoholem lub wobec postulatów ograniczenia picia zaprzeczanie faktu posiadania problemu z alkoholem,
- sygnały od innych sugerujące ograniczenie ilości lub powstrzymanie się od picia.

### **Objawy alkoholizmu**

- nieudane próby kontrolowania, ograniczania lub zaprzestania picia,
- zmiany tolerancji ilości wypijanego alkoholu,
- zespół odstawienia i/lub przyjmowanie innych substancji likwidujących lub zmniejszających niepożądane objawy,
- zawężanie wachlarza zasobów i kompetencji społecznych, zawodowych, osobistych przy jednoczesnej koncentracji sił i środków na nieudane próby kontrolowania, ograniczania lub zaprzestania picia,
- utrwalona, silna, trudna do opanowania potrzeba używania substancji,
- picie alkoholu, pomimo destrukcyjnych następstw jego nadużywania.

### **Konsekwencje picia**

Przyjęto, że społeczną konsekwencją spożycia alkoholu są zmiany, subiektywnie lub obiektywnie przypisywane lub mogące być przypisane działaniu alkoholu, wpływające na jego społeczne oddziaływania, na społeczne zachowanie się jednostki lub na jej środowisko.

Kolejnym ważnym problemem jest rozumienie terminu „związany z alkoholem” – problemu przyczyn społecznych szkód. Termin ten nie oznacza, że alkohol jest wyłączną przyczyną danego faktu, lecz to tylko, że alkohol może przyczynić się do jakiegoś zachowania lub działania. W niektórych wypadkach alkohol jest bezpośrednią przyczyną zdarzenia, np. w wielu wypadkach samochodowych. Ale nawet wówczas inne okoliczności mogą mieć znaczenie – nagły manewr nadjeżdżającego pojazdu, czy mgła. Alkohol tylko zwiększa ryzyko negatywnych skutków.

Przyjaciele są tą częścią środowiska, w którym młodzi ludzie przyswajają sobie wzory picia. Wpływ ten jest współzależny: młody człowiek zostaje przyjacielem osób pijących ze względu na ich wzór konsumpcji alkoholu i młody człowiek - podobnie jak dorosły - wybiera swoich przyjaciół zgodnie z własnymi preferencjami picia. Ten proces jest bardzo często ukryty pod nazwą „nacisku grupy rówieśniczej”.

Jakość stosunków przyjacielskich i wpływ alkoholu na przyjaźnie nie może być oceniany na podstawie wartości typowych dla klasy średniej. Osoba uzależniona od alkoholu, nawet ta będąca na „równi pochyłej”, może tworzyć niezwykle intensywne i pełne wsparcia przyjacielskie relacje. Alkohol wywołuje znaczącą niestabilność emocjonalną i właśnie ta niestabilność odzwierciedla się we wzajemnych stosunkach w grupie. W większości przypadków przestępstw, zarówno ofiara, jak i przestępca pochodzą z tego samego alkoholowego kółka przyjaciół i kolegów.

W grupach pijących przyjaciół, kobiety, szczególnie dziewczęta, narażone są najbardziej. W wielu społecznościach, kobieta, która pije, postrzegana jest jako łatwo dostępna seksualnie. Duża część niechcianych stosunków seksualnych jest prowokowana przez alkohol.

Panuje ogólne przekonanie, że działania o wysokim stopniu ryzyka i społecznie szkodliwe zachowania związane z konsumpcją alkoholu są oceniane mniej krytycznie niż te same zachowania dokonane przez osoby trzeźwe. Ostatnie badania wskazują jednak, że społeczeństwo nie uważa, iżby pijaństwo usprawiedliwiała nie właściwe działania. Prawo prawie we wszystkich krajach kultury zachodniej nie przewiduje złagodzenia odpowiedzialności w związku z alkoholowym zamroczeniem, chociaż w praktyce osoba oskarżona może być raczej skazana za spowodowanie śmierci niż za morderstwo, jeśli przestępstwo było popełnione pod wpływem alkoholu.

Alkohol wpływa na strukturę rodziny i na stosunki między małżonkami/partnerami. Poza przemocą, alkohol wpływa także na jakość życia i zdrowia partnera, prowadzi do rozwodów. W literaturze klinicznej niejednokrotnie opisywano, tzw. współzależnienie przybiera formę sprzecznego wewnętrznego zaangażowania poprzez podtrzymywanie zwyczajów alkoholowych partnera (przemilczanie, rekompensata).

Wpływ konsumpcji alkoholu na wydajność pracy i karierę zawodową jest powszechnie znany. Choć straty produkcyjne z powodu absencji pracowników ze względu na spożycie alkoholu nie mają zbyt wielkiego znaczenia, to jednak koszty związane z tego typu absencją nie są dla pracodawców bez znaczenia. Badania wskazują, że większość osób opuszczających pracę z powodu alkoholu należy do grupy przeciętnie pijących.

Badania pokazują również, że bezrobocie i alkoholizm idą w parze. Relacja przyczynowa może być dwojaka: alkoholicy są narażeni na utratę pracy, bezrobocie prowadzi do pijaństwa. Wreszcie oba te składniki mogą być wywołane przez jakiś trzeci czynnik, wyjaśniający dlaczego niektóre osoby są równocześnie bezrobotnymi i alkoholikami.

Dwojako wpływa konsumpcja alkoholu na edukację dzieci. Po pierwsze u dzieci alkoholików istnieje większe ryzyko słabych postępów w nauce, wagarowania czy porzucenia szkoły. Po wtóre, pijący rodzice nie sprawują należycie opieki nad dziećmi. Jednak rozmiary zjawiska nie są jeszcze dostatecznie wyjaśnione.

Liczne badania wykazują, że nieformalna społeczna kontrola ma większy wpływ na zachowania się niż środki prawne. Alkohol często wywołuje spektakularne skutki, takie jak chuliganizm na meczach piłki nożnej, bójki na tle rasowym. Polityka zmierzająca do kontroli grup ryzyka (np. subkultur młodzieżowych, ludzi biednych, bezdomnych) ograniczająca się tylko do alkoholu skazana jest na niepowodzenie. Prawa obywatelskie muszą być respektowane, środki karne i kontrolne nie mogą przyczyniać się do stygmatyzacji lub sprzyjać sytuacjom prowadzącym do poważnych społecznych niepokojów.

Przymusowe kierowanie nadużywających alkoholu do szpitali psychiatrycznych jest niedopuszczalną ingerencją w ich życie i powinno być stosowane wyłącznie w celu leczenia, nie zaś ze względu na rodzinę lub najbliższych czy też obawy związane z bezpieczeństwem.



## Bezdomność jako forma wykluczenia społecznego

Problem bezdomności w Polsce staje się coraz bardziej powszechny i zauważalny. Trudno jednak o precyzyjne zdefiniowanie pojęcia bezdomności, gdyż jest to zjawisko wielowymiarowe. W bardzo wielu publikacjach spotyka się rozważania związane z niejasnościami definicyjnymi pojęcia bezdomności i osoby bezdomnej.<sup>1</sup>

Andrzej Przyemeński określa bezdomność jako sytuację osób, które w danym czasie nie posiadają i własnym staraniem nie mogą zapewnić sobie takiego schronienia, które mogłyby uważać za swoje i które spełniałoby minimalne warunki pozwalające uznać je za pomieszczenie mieszkalne<sup>2</sup>. Natomiast krótszą i mniej precyzyjną definicję podaje Michał Porowski; wg niego bezdomność jest to względnie trwała sytuacja człowieka pozbawionego dachu nad głową albo nie posiadającego własnego mieszkania.<sup>3</sup>

Zgodnie z ustawą o pomocy społecznej, za osobę bezdomną uważa się „osobę niezamieszkującą w lokalu mieszkalnym w rozumieniu przepisów o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych i nigdzie niezameldowaną na pobyt stały w rozumieniu przepisów o ewidencji ludności i dowodach osobistych”<sup>4</sup>.

Jednak, jak podkreśla wielu badaczy, bezdomność jest przede wszystkim zjawiskiem społecznym, nie poddającym się opisowi w kategoriach czysto prawniczych. Ani formalne prawo do zamieszkania w danym lokalu, ani

<sup>1</sup> M. Abucewicz – Szcześniak, *Bezdomność we współczesnej literaturze przedmiotu*, Polityka Społeczna nr 1/2001, str. 16

<sup>2</sup> j.w., str. 17

<sup>3</sup> M. Porowski, *Bezdomność – obraz zjawiska i populacji ludzi bezdomnych*, w: *Pedagogika społeczna*, T. Pilch, I. Lepalczyk, Warszawa 1995, str. 434

<sup>4</sup> Dz. U. 2009 Nr 175 poz. 1362 j. t. z późn. zm.

brak tego prawa nie przesądzają bowiem niczego w kwestii bezdomności. Możliwe są sytuacje, gdy konflikty rodzinne uniemożliwiają faktyczne współzamieszkiwanie w lokalu, w którym jest się zameldowanym, lub też zaspakajanie potrzeb mieszkaniowych pomimo braku zameldowania i formalnego prawa do zamieszkiwania w danym lokalu. Badacze zagadnienia proponują więc szersze rozumienie problemu, które wprowadza kategorię bezdomności jawnej i utajonej oraz bezdomnych aktualnych i potencjalnych.

Za bezdomność jawną uważa się sytuację braku własnego mieszkania i jednocześnie jakiegokolwiek innego, możliwie stałego, choćby zastępczo traktowanego schronienia przystosowanego do zamieszkania. Osoby będące w takiej sytuacji określane są jako bezdomni aktualni.

Bezdomność utajona oraz kategoria bezdomnych potencjalnych wiąże się natomiast z oceną posiadanego lokum jako nie spełniającego kryteriów mieszkania ze względu na odstępstwo od standardów mieszkaniowych albo ze względu na kulturowo usprawiedliwione aspiracje. Są to osoby tymczasowo przebywające w schronieniach, kwaterach, świadome, że w każdej chwili mogą pozostać bez dachu nad głową.

Analizując problem bezdomności warto zastanowić się nad przyczynami tego zjawiska. Badacze podkreślają, że przyczyny przeplatają się i wzajemnie warunkują – rzadko jedna z nich wyjaśnia sytuację osoby bezdomnej.

Według Eugeniusza Moczuka przyczyny bezdomności najczęściej wynikają z sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju (bezrobocie, brak miejsc w DPS, ZOL, likwidacja hoteli robotniczych, brak ośrodków dla uzależnionych etc.), z sytuacji prawnej (możliwość wyeksmitowania lokatora „donikąd”), z przyczyn związanych z patologiami (alkoholizm, przestępczość, odrzucenie lub brak opieki ze strony najbliższych), z przyczyn natury socjopsychologicznej (wybór innego sposobu życia, poczucie niższości, wstydu, przekonanie o złym świecie i ludziach).

Z kolei dane Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wśród najczęstszych przyczyn bezdomności podają rozpad rodziny, eksmisje, powrót z zakładu karnego bez możliwości zamieszkania, brak stałych dochodów, przemoc w rodzinie, brak tolerancji społecznej, uzależnienia, likwidacja hoteli pra-

owniczych, opuszczenie domu dziecka, powrót ze szpitala psychiatrycznego, uchodźstwo.

Ocenę problemu bezdomności utrudnia brak wiedzy na temat rzeczywistej liczby osób bezdomnych w Polsce. Do 1981 r. udawano, że problemu bezdomności w Polsce nie ma, gdyż nie pozwalała na to ideologia socjalizmu, który miał zaspokajać wszystkie potrzeby obywateli.

Liczbę osób bezdomnych określa się obecnie pomiędzy 30 a nawet 300 tysięcy. Jedyne źródłem, które mogłoby dostarczyć informacji o liczbie bezdomnych jest liczba osób, którym formalnie udzielona została pomoc przez ośrodki pomocy społecznej. Liczba ta jednak co roku ulega zmianom, oscylując wokół wartości 30 tysięcy.

Ze sprawozdań nadesłanych przez organizacje pozarządowe do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wynika jednak, że w związku z udzieloną dotacją na pomoc bezdomnym, pomagają one około 80–130 tysiącom osób.

Rozbieżności w statystykach wynikają między innymi z faktu, że część osób bezdomnych korzysta z pomocy z kilku źródeł, co zwiększa ogólną liczbę objętych pomocą. Ewidencja bezdomnych jest trudna również z tego względu, że nie wszyscy korzystają z oferowanych oficjalnie form pomocy i często przemieszczają się po kraju.

Problem bezdomności występuje także na Opolszczyźnie. Według danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej za I półrocze 2006r. liczba bezdomnych na terenie woj. opolskiego wyniosła 701 osób.

Interesujących informacji na temat zbiorowości osób bezdomnych na Opolszczyźnie dostarczyły badania przeprowadzone w 2007r. przez ROPS w Opolu we współpracy z Uniwersytetem Opolskim. W ogólnej liczbie bezdomnych kobiety stanowiły 23% udziału badanych, tj. prawie co czwarta osoba. 43% badanych wykazało, iż ostatnim miejscem zameldowania były miejscowości leżące poza regionem. Wśród przyczyn strukturalnych wpływających na poziom bezdomności dominuje na Opolszczyźnie wyrzucenie z domu – 30% wskazań, wymeldowanie lub eksmisja – 37%, utrata pracy – 20%, przemoc domowa – 8%.

Wśród przyczyn indywidualnych, skutkujących bezdomnością dominują rozpad małżeństwa i alkoholizm – 73% wskazań.

37% populacji to osoby bezdomne przez okres do 5 lat, a 28% do lat 10. Ponadto 93% bezdomnych przez ostatnie dwanaście miesięcy przebywało w schronisku lub innej placówce dla osób bezdomnych.

30% badanych bezdomnych ma złożony wniosek o przyznanie mieszkania komunalnego, a 26% znajduje się na liście oczekujących na mieszkanie.

Zjawisko bezdomności zaczyna dotyczyć niemal pełnego przekroju społecznego.

Nadal dominują osoby z wykształceniem podstawowym i zawodowym – 75% analizowanej grupy, ze średnim wykształceniem występuje 19% a z wyższym 3%.

W strukturze bezdomnych przeważają osoby w wieku aktywności zawodowej.

Do 65 roku życia liczba bezdomnych stanowi aż 86% populacji. Zaledwie 45% badanych jest zarejestrowana jako osoby bezrobotne w powiatowych urzędach pracy.

Tylko 12% ma podpisaną umowę o pracę, a jako inne źródła dochodu, niż praca zarobkowa, 58% wskazywało na zasiłek z pomocy społecznej.<sup>5</sup>

Analizując problem bezdomności poza danymi statystycznymi warto skupić się na aspekcie psychologicznym zagadnienia omawiając zaproponowaną przez Marka Jażdżikowskiego koncepcję faz rozwoju syndromu bezdomności – wstępnej, ostrzegawczej, adaptacyjnej, chronicznej i trwałej. Koncepcja ta opiera się na podkreśleniu roli zmian, jakie zachodzą w psychice człowieka, który doświadcza braku miejsca zamieszkania. Zmiany te są ściśle powiązane z długością pozostawania bezdomnym. Jest to powolny proces zaczynający się od gwałtownego zaprzeczania bezdomności, poprzez traktowanie jej jako sytuację tymczasową, aż do uznania jej jako stałej.

Koncepcja faz rozwoju bezdomności, uzupełniona spojrzeniem socjologicznym i danymi statystycznymi jest niezwykle ważna w pracy z osobami bezdomnymi. Niezbędna jest także szeroka i skuteczna polityka społeczna zakładająca udział wielu sektorów m.in. rynku pracy, mieszkalnictwa, służby zdrowia, wymiaru sprawiedliwości, edukacji. Istotny jest również udział

---

<sup>5</sup> Diagnoza problemu bezdomności na podstawie badania. Socjodemograficzny obraz zbiorowości instytucjonalnych bezdomnych Opolszczyzny – [www.rops-opole.pl](http://www.rops-opole.pl)

obywateli, opinii społecznej i mass mediów, bowiem im większe zaangażowanie społeczeństwa, tym większe szanse na readaptację społeczną osób bezdomnych.

Holistyczne podejście do osób bezdomnych, uwzględniające ich osobiste dramaty mające często początki jeszcze w dzieciństwie, chroniczny brak zaspokojenia podstawowych potrzeb (żywność, dach nad głową), uzależnienia, problemy zdrowotne i psychiczne powinny stać się punktem wyjścia w pracy z bezdomnymi, a ich kompleksowe rozwiązywanie jest warunkiem skuteczności programów pomocowych skierowanych do tej grupy osób.



## Narkomania w województwie opolskim w 2009 r. – wybrane informacje

Używanie środków odurzających lub substancji psychotropowych albo środków zastępczych, prowadzących do uzależnienia (narkomanii) jest jednym z problemów społecznych XXI wieku. Sformułowanie ogólnej definicji obejmującej wszystkie narkotyki, a także uzależnione jest od regulacji prawnych obowiązujących w danym kraju, a także uwarunkowań kulturowych i poglądów społecznych.

W Polsce zasady i tryb postępowania w tym zakresie reguluje ustawa z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii<sup>1</sup> Definiuje ona środki odurzające i substancje psychotropowe jako każdą substancję pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działającą na ośrodkowy układ nerwowy, określoną w spisie jako nielegalną, a w przypadku środków zastępczych także innych substancji używanych jako odurzające lub psychotropowe.

Mimo, że powyższe substancje i środki docierają do każdej grupy i klasy społecznej najbardziej narażone na ich negatywne konsekwencje są dzieci i młodzież. Związane jest to m.in. ze zjawiskiem obniżania się wieku inicjacji narkotykowej, co powoduje przyspieszanie uzależnienia oraz zaburzenia patologiczne młodych ludzi.

Zażywanie narkotyków przede wszystkim może prowadzić do obniżenia aktywności intelektualnej człowieka, problemów z koncentracją a także nieodwracalnych uszkodzeń organów wewnętrznych, zwłaszcza w obrębie mózgu.

---

<sup>1</sup> Są one określona w wykazie stanowiącym załącznik nr 1 do ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 r. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.).

Na poziomie jednostkowym nadużywanie środków odurzających i substancji psychoaktywnych prowadzi do problemów natury emocjonalnej, w tym trudności we właściwym funkcjonowaniu w grupach społecznych (szczególnie w rodzinie). Koncentracja uwagi jedynie na potrzebie pozyskania i zażycia narkotyku powoduje deprawację potrzeb w innych sferach społecznego funkcjonowania.

Przy uzależnieniu pojawia się także inny istotny mechanizm, który zaburza system nagradzania, znajdujący się w mózgu, związany z odczuwaniem przyjemności. Uczucie radości i euforii, które występuje np. w sytuacjach spowodowanych sukcesami zawodowymi lub pozytywnymi relacjami z partnerem, nie jest możliwe bez stymulacji substancjami i środkami narkotycznymi. Zażywanie ich może też być „ucieczką przed rzeczywistością”, wymaganiami stawianymi przez współczesny świat lub problemami, którym niezwykle ciężko jest sprostać. Ten swoisty mechanizm iluzji i stale zażywana substancja wyniszcza organizm człowieka niejednokrotnie prowadząc do śmierci.

Uzależnienie społeczne może być związane z zażywaniem narkotyków pod wpływem presji grup zewnętrznych (subkultur). Jego podstawą jest silne uzależnienie od środowiska, do którego się aspiruje, a także przyjęcie norm i zasad, które w nim panują. W konsekwencji osoba rezygnuje z dotychczasowej aktywności i wycofuje się z uczestnictwa w głównym nurcie życia społecznego. W zamian przyjmuje system aksjonormatywny subkultury, który często opozycyjny jest do powszechnie obowiązujących norm i wartości.

W sferze społecznej skutkiem przyjmowania narkotyków jest wzrost przestępczości. Przy czym z jednej strony obrót i posiadanie narkotyków jest nielegalne - i już z tego tytułu osoba uzależniona łamie prawo. Z drugiej - osoba ta jest skłonna popełniać przestępstwa, byle zdobyć narkotyk, co wynika z jej narkotycznych potrzeb (kradzieże, fałszowanie recept, wymuszenia, szantaż, prostytutka itp.).

Pod wpływem narkotyków osoba traci umiejętność trzeźwej oceny sytuacji, logicznego myślenia, a kontrola społeczna traci na znaczeniu.

Uzależnienie od narkotyków powoduje zmiany w sferze społecznego funkcjonowania, które może prowadzić jednostkę do marginalizacji i wykluczenia społecznego. Może przyjąć ono postać autowyluczenia – gdy



uzależniony z własnej woli, będąc skupionym jedynie na swoim nałogu, organizuje wokół zażywania narkotyków całe swoje życie.

Narkoman może być też wykluczony przez swoje najbliższe środowisko (głównie rodzinę) tracąc pracę czy rezygnując z większości pełnionych ról. Jednak, gdy narkomania dotyczy osób szczególnie zagrożonych wykluczeniem społecznym (bezdolnych, długotrwale bezrobotnych, opuszczających zakłady karne, imigrantów), ryzyko znalezienia się na marginesie życia znacznie wzrasta. W tym kontekście narkomania może być jednocześnie przyczyną albo skutkiem takich zjawisk jak bezrobocie, ubóstwo, bezdomność czy przestępczość.

### **Przestępstwa narkotykowe w woj. opolskim w 2009 r.**

W 2009 r. na terenie działania opolskiego garnizonu policji stwierdzono 1401 przestępstw wynikających z naruszenia *ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*. W porównaniu do 2008 r. liczba takich przestępstw zmalała o 6 proc.

W 2009 r. z ogólnej liczby stwierdzonych przestępstw wykryto 1348 spraw (wskaźnik wykrycia wyniósł 96,2 proc.), natomiast w 2008 r. wykryto 1432 sprawy – wskaźnik wykrycia – 96,0 proc.

### **Liczba i struktura podejrzanych o przestępstwa narkotykowe**

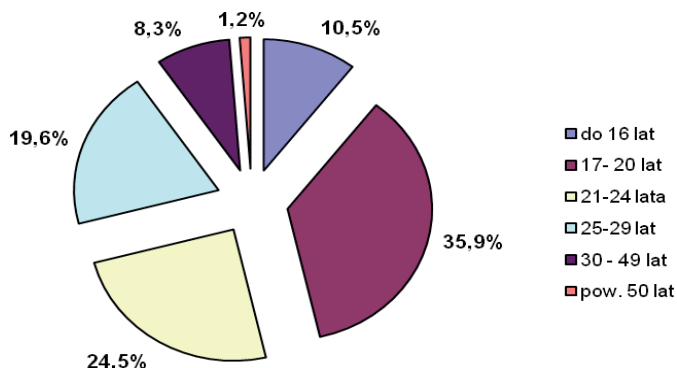
W ramach prowadzonych postępowań przygotowawczych w woj. opolskim ustalono ogółem 588 podejrzanych, w tym 19 kobiet.

Wśród ogółem podejrzanych było:

- 211 osób w wieku do 17 do 20 lat;
- 144 osoby w wieku 21 do 24 lat;
- 115 osób w wieku 25 do 29 lat;
- 62 osoby nieletnie (do 17 roku życia).

W chwili popełnienia przestępstwa 164 osoby posiadały stałe miejsce zatrudnienia, a 174 sprawców miało status osoby bezrobotnej. Wśród podejrzanych było 182 uczniów różnych szkół (31 proc.). W chwili popełnienia przestępstwa 339 nie było karanych, a 222 było karnych za podobne i inne dokonane przestępstwa (38 proc.).

**Wykres 1. Struktura wieku osób podejrzanych o dokonanie przestępstw narkotykowych w woj. opolskim w 2009 r. w proc.**



Źródło: KWP w Opolu

**Tabela 1. Liczba osób podejrzanych o dokonanie przestępstw narkotykowych w woj. opolskim w 2009 r.**

Wiek	Podejrzani o dokonanie przestępstw narkotykowych			
	Liczba osób	odsetek	w tym kobiet	odsetek
do 16 lat	62	10,5	1	5,3
17-20 lat	211	35,9	7	36,8
21-24 lata	144	24,5	3	15,8
25-29 lat	115	19,6	3	15,8
30-49 lat	49	8,3	4	21,1
pow. 50 lat	7	1,2	1	5,3
<b>RAZEM</b>	<b>588</b>	<b>100,0</b>	<b>19</b>	<b>100,0</b>

Źródło: KWP w Opolu

Z powyższych danych wynika, że w grupie osób podejrzanych o przestępstwa narkotykowe przeważają osoby, które nie przekroczyły 25 roku życia (łącznie jest ich prawie 71 proc.). Wśród podejrzanych kobiet prawie 60 proc. nie przekroczyło 25 lat. Wysoki jest również wskaźnik liczby osób nieletnich, wynoszący 10,5 proc.

### **Substancje psychoaktywne i inne środki narkotyczne**

Przestępczość narkotykowa w woj. opolskim, podobnie jak w innych regionach kraju, dotyczy przede wszystkim posiadania substancji psychoaktywnych oraz udzielania i ich dystrybucji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Podobnie jak w 2008 r. z informacji zebranych z jednostek powiatowych policji wynika, że na terenie województwa dostępna jest większość rodzajów narkotyków występujących w kraju. Do najpopularniejszych z nich należą: marihuana, amfetamina i pochodne tych narkotyków. Coraz częściej występują też LSD i „Ecstasy”. Wzrasta również popyt na grzyby halucynogenne i środki wziewne (kleje, rozpuszczalniki, rozcieńczalniki itp.) używane przez osoby, które nie mogą pozwolić sobie na droższe narkotyki. Ponadto młodzież interesuje się roślinami, których zażycie (liści, korzeni, nasion) powoduje halucynacje i odurzenie, najpopularniejsze z nich to – bielun dziedzierzawa, wilcza jagoda i sporysz.

### **Wyniki prowadzonych postępowań przygotowawczych**

W 2009 r. wszczęto 444 postępowania przygotowawcze z przepisów karnych *ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, a zakończono – 593, z czego:

- 392 aktem oskarżenia,
- 152 umorzono,
- 47 postępowań skierowano do Sądu Rodzinnego.

Zdecydowana większość przestępstw popełniona została na terenie miast (średnie i duże miejscowości), gdzie stwierdzono ich 1095 (78 proc.), natomiast na wsi – 306 (22 proc.).

Rodzaj miejsc, w których sprzedawane są narkotyki, nie zmienia się, a dealerzy działają tam, gdzie gromadzi się głównie młodzież (puby, kawiarnie,

dyskoteki, kafejki internetowe, imprezy masowe), a także coraz częściej na terenie szkół, nie omijając niewielkich placówek oświatowych w małych miejscowościach i na wsi.

Z badań przeprowadzonych w 2009 r. przez Centrum Informacji o Narkotykach i Narkomanii (Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii) na reprezentatywnej próbie 1001 Polaków, wynika, że w Polsce najbardziej popularnymi narkotykami są konopie (5 proc. badanych zadeklarowało używanie tych substancji) oraz amfetamina (3 proc.)<sup>2</sup>; 6 proc. badanych przyznało się do użycia dopalaczy przynajmniej jeden raz, przy czym mieszkańcy wsi dwukrotnie częściej sięgali po te substancje niż mieszkańcy dużych miast.

W Polsce występuje również jeden z najwyższych wskaźników używania leków uspokajających i nasennych dostępnych na receptę (jednak bez wskazania lekarza) – 4 proc. badanych stwierdziło, że używało te leki kiedykolwiek, 2 proc. – używało w ciągu ostatnich 12 miesięcy, a 1 proc. w ciągu ostatnich 30 dni

Substancje psychoaktywne najczęściej używane są przez:

- mieszkańców miast (szczególnie powyżej 500 tys. mieszkańców);
- osoby z wykształceniem wyższym od średniego;
- osoby w wieku do 40 lat.

Polska znajduje się w czołówce krajów europejskich pod względem rozpowszechnienia używania leków, zwłaszcza leków przeciwbólowych.

---

<sup>2</sup> Dane za CINN <http://www.cinn.gov.plportl?id=166643> (7.12.2010 r. godz. 10 15).

## Przeciwdziałanie przyczynom wykluczenia społecznego a działania opolskiej policji

Wykluczenie społeczne jest trudno definiowalne, gdyż można wskazać na kilka nakładających się wymiarów marginalizacji. Zazwyczaj polega na niepodjęciu zwyczajowej i społecznie akceptowanej drogi życiowej lub wypadaniu z niej i dotyczy osób, które żyją w niekorzystnych warunkach ekonomicznych (ubóstwo materialne), zostają dotknięte niekorzystnymi procesami społecznymi, np. kryzysem, gwałtownym upadkiem branż, które nie zostały wyposażone w taki kapitał życiowy, który umożliwiłby im normalną pozycję społeczną, odpowiedni poziom kwalifikacji, wejście na rynek pracy lub założenie rodziny, co dodatkowo utrudnia dostosowywanie się do zmieniających się warunków życia. Są to także ci, którzy doświadczają przejawów dyskryminacji, zarówno wskutek niedorozwoju właściwego ustawodawstwa, jak i kulturowych uprzedzeń, stereotypów, posiadania cech utrudniających im funkcjonowanie społeczne ze względu na zaistnienie niesprawności, uzależnienia, długotrwałej choroby albo innych cech indywidualnych, są przedmiotem niszczącego działania innych osób, np.: przemocy.

Dlatego też wskazać można na wiele grup, wykluczonych lub też zagrożonych wykluczeniem społecznym, jak chociażby dzieci i młodzież ze środowisk zaniedbanych lub też wychowujące się poza rodziną, ofiary patologii życia rodzinnego, osoby o niskich kwalifikacjach, żyjące w bardzo trudnych warunkach mieszkaniowych, niepełnosprawne, chorzy przewlekle, chorzy psychicznie, starsze osoby samotne, osoby długookresowo bezrobotne, osoby uzależnione od alkoholu i narkotyków, bezdomni.

Zgodnie z Decyzją Parlamentu i Rady Unii Europejskiej rok 2010 ustanowiono Europejskim Rokiem Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym.

Zjawisko wykluczenia społecznego, z punktu widzenia Policji, odnosi się do środowisk zagrożonych i osób podlegających temu zjawisku, a więc między innymi: osób bezdomnych, żebrzących, uzależnionych od narkotyków, alkoholu, leków, więźniów opuszczających zakłady karne. W związku z tym, działania opolskiej Policji ukierunkowane są na ograniczenie tego rodzaju negatywnych zjawisk, poprzez ujawnianie i wykrywanie sprawców przestępstw i wykroczeń oraz prowadzenie działań profilaktycznych, które dotyczą zapobiegania przejawom wykluczenia, np. narkomanii, żebractwu, bezdomności a co za tym idzie udzielania wszelkiej możliwej pomocy osobom doświadczającym wykluczenia bądź też będącym jego ofiarami.

Mówiąc o zwalczaniu przestępstw i wykroczeń związanych, czy też często towarzyszących wykluczeniu społecznemu, warto wskazać na przestępczość związaną z uzależnieniem od narkotyków. W 2009 rok na terenie działania opolskiego garnizonu policji stwierdzono 1401 przestępstw z Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (2008r. – 1491 przestępstw). Porównując te dwa okresy należy stwierdzić, iż przestępczość narkotykowa na terenie województwa opolskiego spadła o 90 przestępstw. Z ogólnej liczby stwierdzonych przestępstw w 2009 roku wykryto 1348 spraw, a wskaźnik wykrycia wyniósł 96,2%. Dla porównania w 2008 roku wykryto 1432 spraw, zaś (wskaźnik wykrycia wyniósł 96,0%.

Zdecydowana większość przestępstw popełniona została na terenie miast, gdzie stwierdzono ich 1095, natomiast na wsi – 306. Najwięcej przestępstw narkotykowych popełnionych zostało w dużych i średnich miejscowościach.

Analizując z kolei problemy związane z alkoholizmem stwierdzić należy, iż rozmiary spożywania alkoholu utrzymują się na wysokim poziomie, na co wpływ ma przede wszystkim kryzys podstawowych wartości rodzinnych i przenoszenie negatywnych wzorców zachowań utrwalanych w rodzinie i środowisku rówieśniczym. Jednocześnie brak perspektyw

pracy dla absolwentów szkół oraz konsumpcyjny styl życia współczesnej młodzieży sprawiają, że alkohol i narkotyki stale towarzyszą rozrywce młodych ludzi. Alkoholizm, jako jeden z czynników kryminogennych, pozostaje w stałym zainteresowaniu policji, a dane statystyczne potwierdzają powiązania alkoholizmu z przestępczością. W 2009 roku ujawniono nietrzeźwych nieletnich – 549, ogółem izolowano 9226 nietrzeźwych z miejsc publicznych, w tym doprowadzono do izby wytrzeźwień lub policyjnych pomieszczeń dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia 8005 osób, z czego 261 to kobiety oraz 20 nieletnich, zaś do miejsca zamieszkania ogółem doprowadzono 1221 osób. Alkohol jest najczęściej bezpośrednią przyczyną działania sprawców przemocy domowej, kradzieży, bójek i pobić, jak również licznych wypadków i kolizji drogowych, co potwierdzają także zamieszczone poniżej dane:

### **Ilość nietrzeźwych podejrzanych dorosłych i nieletnich sprawców czynów karalnych w wybranych kategoriach przestępstw**

#### Zabójstwo:

- dorośli podejrzani ogółem – 12, w tym nietrzeźwi – 9,
- nieletni sprawcy ogółem – 1, w tym nietrzeźwi – 0,

#### Uszczybek na zdrowiu:

- dorośli podejrzani ogółem – 217, w tym nietrzeźwi – 65,
- nieletni sprawcy ogółem – 65, w tym nietrzeźwi – 1,

#### Udział w bójce lub pobiciu:

- dorośli podejrzani ogółem – 570, w tym nietrzeźwi – 201,
- nieletni sprawcy ogółem – 164, w tym nietrzeźwi – 6,

#### Kradzież cudzej rzeczy:

- dorośli podejrzani ogółem – 1023, w tym nietrzeźwi – 167,
- nieletni sprawcy ogółem – 238, w tym nietrzeźwi – 3,

#### Kradzież z włamaniem:

- dorośli podejrzani ogółem – 564, w tym nietrzeźwi – 118,
- nieletni sprawcy ogółem – 210, w tym nietrzeźwi – 9,

#### Rozbój, kradzież, i wymuszenie rozbójnicze:

- dorośli podejrzani ogółem – 234, w tym nietrzeźwi – 81,
- nieletni sprawcy ogółem – 79, w tym nietrzeźwi – 10,
- Przestępstwa przeciwko funkcjonariuszowi publicznemu:
- dorośli podejrzani ogółem – 299, w tym nietrzeźwi – 237,
- nieletni sprawcy ogółem – 18, w tym nietrzeźwi – 4.

Biorąc pod uwagę z kolei problematykę bezdomności i żebractwa stwierdzić należy, iż , jeśli chodzi o skalę zjawiska żebractwa występującą na terenie województwa opolskiego w 2009 roku to przedstawia się następująco:

Artykuł kodeksu wykroczeń	Liczba ujawnionych wykroczeń ogółem	mandat	pouczenie
58§1kw (zebranie w miejscu publicznym, mimo posiadania środków do życia lub możliwości pracy)	78	4	54
58§2kw (zebranie w miejscu publicznym w sposób oszukańczy lub natarczywy )	29	0	14
104 kw (nakłanianie do zebrania małoletniego, bezradnego, pozostającego w stosunku zależności lub będącego pod opieką)	25	11	0

Jednak działania opolskiej policji, w zakresie wykluczenia społecznego, jak już wspomniano wcześniej, to także, a może przede wszystkim, różnego rodzaju przedsięwzięcia profilaktyczne w zakresie patologii realizowane na terenie garnizonu opolskiego. W tym zakresie jeszcze w 2007 roku, w Wydziale Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu opracowano „Plan przedsięwzięć w zakresie zapobiegania i zwalczania zjawisk patologii i demoralizacji społecznej na terenie garnizonu opolskiego”, którego celem było ujednoczenie oraz podniesienie efektywności podejmowanych działań w tym zakresie. Zgodnie z założeniami przedmiotowe przedsięwzięcia



stanowiły formę wytycznych, na podstawie których, asystenci zespołu ds. prewencji kryminalnej, nieletnich i patologii w jednostkach Policji opracowali i wdrożyli własne plany działań dostosowane do skali zagrożeń występujących na podległym terenie.

Działania te obejmują wszelkiego rodzaju przedsięwzięcia Policji związane z profilaktyką zagrożeń stwierdzonych na terenie województwa opolskiego.

W marcu 2006 roku Wydział Prewencji KWP w Opolu wprowadził na terenie garnizonu opolskiego wojewódzki program profilaktyczny pn. „Narkotyki – Teraźniejszość Bez Przyszłości”. Celem głównym programu jest podniesienie świadomości społecznej w zakresie zagrożeń, jakie niosą za sobą narkotyki, kształtowanie wśród dzieci i młodzieży właściwych postaw i umiejętności spędzania wolnego czasu, szerokie rozpowszechnianie informacji na temat rodzajów instytucji zajmujących się udzielaniem pomocy osobom uzależnionym lub eksperymentującym z narkotykami, wzrost efektywności ścigania sprawców przestępstw narkotykowych. Działania prowadzone w ramach tego programu to przede wszystkim: wydanie informatora o placówkach udzielających pomocy osobom z problemem narkotykowym, wydanie ulotki narkotykowej, wydanie przewodnika dla rodziców i nauczycieli pt. „Informacje i wskazówki dla tych, którzy chcą uchronić dziecko przed uzależnieniem”, organizowanie konkursu literackiego dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych dotyczącego problematyki narkomanii, prowadzenie pogadarek w placówkach oświatowych z udziałem dzieci, rodziców, nauczycieli, wspólnie z Pełnomocnikiem Zarządu Województwa ds. Przeciwdziałania Narkomanii organizowanie spotkań, konferencji, debat radiowych w tym zakresie itp.

Także w zakresie problematyki dotyczącej alkoholizmu, przez opolską policję prowadzonych jest szereg działań, na rzecz przeciwdziałania problemom dotyczącym tego, co niesie za sobą tego rodzaju uzależnienie. I tak, we współpracy z Pełnomocnikiem Województwa Opolskiego ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi, pozyskiwane są różne wydawnictwa dotyczące tego rodzaju problematyki.

W naszym województwie zrealizowano także kampanię społeczną „Po-zory myślą dowód nie”, której celem jest edukacja sprzedawców napojów alkoholowych, poprzez zwracanie uwagi na to, że wygląd klienta nie zawsze oznacza jego pełnoletniość, dowody osobiste są wydawane również tym osobom, które nie ukończyły 18 roku życia oraz na to, że istotne znaczenie w przeciwdziałaniu sprzedaży alkoholu małoletnim ma właściwa postawa i reakcja dorosłych świadków takich zdarzeń.

Kolejną kampanią, jaką zrealizowano w województwie opolskim, dotyczącą problematyki związanej z alkoholem, jest kampania społeczna „Pro-wadzę – jestem trzeźwy”, związana z uczuleniem kierowców, ale też osób korzystających z różnych pojazdów na to, że dobry kierowca to tylko trzeźwy kierowca.

W zakresie problematyki bezdomności oraz osób bezdomnych i realizo-wanych w związku z tym działań profilaktycznych Policji warto wspomnieć o procedurach stworzonych przez Komendę Główną Policji jeszcze w 2003 roku, a dotyczących postępowania policjantów z osobami bezdomnymi i że-brzącymi, gdyż w związku z tym, iż każdego roku odnotowywano kilkaset zgonów osób bezdomnych i samotnych, których przyczyną było nadmierne wychłodzenie organizmu, w 2003 roku ówczesne Biuro Służby Prewencyjnej KGP opracowało i wdrożyło we wszystkich jednostkach Policji, procedury postępowania policjantów z osobami bezdomnymi i żebrzącymi. Opraco-wanie to, poza algorytmami postępowania policjantów, zawiera także pro-pozycje przedsięwzięć organizacyjnych, prewencyjnych i profilaktycznych w obszarze bezdomności i żebractwa. W tym zakresie także opolscy poli-cjanci, w obszarze bezdomności i żebractwa, realizują szereg zadań z których w szczególności warto wspomnieć o tych, związanych z:

- ochroną życia i zdrowia ludzi oraz zapewnienie bezpieczeństwa i po-rządku w miejscach publicznych,
- dokonywaniem, w okresie jesienno-zimowym wspólnie ze Strażą Miej-ską, Służbą Ochrony Kolei, Żandarmerią Wojskową, kontroli miejsc gro-madzenia się osób bezdomnych (dworce PKS, PKP, ciągi handlowo-usłu-gowe, rejon parkingów, ogródków działkowych, kanały ciepłownicze),

- współpracą z Wydziałem Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Opolu, instytucjami i organizacjami działającymi na rzecz poprawy sytuacji osób bezdomnych, a w szczególności z Ośrodkami Pomocy Społecznej, Ośrodkami Interwencji Kryzysowej, Miejskimi Ośrodkami Pomocy Rodzinie, Powiatowymi Centrami Pomocy Rodzinie, ośrodkami „Caritasu”, Stowarzyszeniem „Monar”, punktami PCK, Polskim Komitetem Pomocy Społecznej, Towarzystwem Pomocy im. św. Brata Alberta oraz schroniskami i noclegowniami prowadzonymi przez różnymi organizacjami społecznymi np. Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Barka” działające w Strzelcach Opolskich.
- prowadzeniem działalności informacyjnej,
- prowadzeniem działalności wydawniczej (np. w 2009 roku wydano 1200 plakatów informujących o placówkach udzielających pomocy osobom bezdomnym i potrzebującym).

Wśród publikacji warto wymienić ulotki informacyjne dotyczące problematyki żebractwa czy też ulotkę aktualizowaną co roku, informującą, gdzie można uzyskać pomoc.

Zaprezentowane działania profilaktyczne to tylko fragment działań realizowanych przez opolską policję w zakresie dotyczącym zapobiegania problemom związanym z wykluczeniem społecznym. Inne dotyczą problematyki przemocy w rodzinie i zjawiskom z nią związanym, przemocy na osobach starszych i niepełnosprawnym. Tęgo rodzaju działania można mnożyć, ale wszystkie one doskonale wpisują się w powszechnie znane stwierdzenie, że lepiej zapobiegać niż leczyć.